

W masie kamieni szybko zauważymy brylant dlatego, że zdradza go jego migotanie i piękność. Im bardziej inne kamienie są prostsze i zwyczajne tym bardziej brylant błyszczy i razi oczy swoim blaskiem. Tak podobnie Antoni Dujlović blaskiem swoich cnót odskoczył od swoich kolegów. On był tym wartościowym kamieniem między nami zwykłymi klerykami.
Ks. Eugen Beluhan „Hrvatski narod” (Zagreb, 6:1944 nr 1070, s. 3)

Bośniacki Brylant

Panie Boże, najlepszy jubilerze,
gdy byłeś na spacerze,
znalazłeś diament w bośniackiej ziemi,
którego życie i śmierć Gumierę odmienił.
Panie Boże jubilerze złotniku,
Świętych masz bez liku,
świecących w Twojej chwale,
i innych dążących wytrwale.
Antoniego, krótko szlifowałeś,
odpowiednio polerowałeś.
Aby wydobyć te cienie i blaski,
rozbłyśki krawędzi. Tylko pełen łaski
brylantem być może.
Bóg Ojciec dopomoże
i próśb naszych nie umarza
i będzie kapłan męczennik w obrazie
ołtarza.
Brylant w rubinowy ornat ubrany,
za życia lubiany, szanowany,
po śmierci – opłakany.
Daj Panie Boże – kanonizowany.
Niech nikt nic nie uroni,
Jak żył, nauczał ksiądz Dujlović Antoni,

Bolesławiec 10.01.2019 r.

Michał Puk